

Sygn. akt II Ca 108/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.) SSO Dorota Krawczyk
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa U. O.

przeciwko P. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 12 sierpnia 2014 roku, sygn. akt I C 368/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: pierwszym podpunkt a i drugim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.500 złotych podwyższa do kwoty 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych, trzecim sentencji w ten sposób, że nie obciąża powódki brakującymi kosztami sądowymi oraz w punkcie piątym sentencji w ten sposób, że nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 108/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa U. O. przeciwko P. J. o zapłatę

1. zasądził od pozwanego P. J. na rzecz powódki U. O. kwotę 2.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 294,00 zł tytułem odszkodowania;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazał pobrać od powódki U. O. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie kwotę 622,52 zł tytułem części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych;

4. nakazał pobrać od pozwanego P. J. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie kwotę 127,50 zł tytułem części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych;

5. zasądził od powódki U. O. na rzecz pozwanego P. J. kwotę 1.921,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 11 sierpnia 2012 r. w Z. gmina S. pozwany P. J. poprzez zadawanie uderzeń rękami po głowie i kopanie po nogach spowodował u powódki U. O. obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzoczaszki z obrzękiem okolicy policzka prawego, stłuczenia okolicy dłoni śródreżcza prawego, drobnego otarcia naskórka okolicy grzbietowej stawu międzypaliczkowego bliższego ręki lewej i stłuczenia okolicy pośladka prawego, czym naruszył czynności narządów ciała powódki na okres czasu poniżej 7 dni. Postępowanie karne w stosunku do P. J. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 27 marca 2013 r. w sprawie II K 926/12 o czyn z art. 157 §2 k.k. zostało warunkowo umorzone na okres próby jednego roku. P. J. został ponadto zobowiązany do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz powódki U. O. kwoty 500 zł w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd ustalił, że materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżony P. J. popełnił przypisany mu czyn i spowodował obrażenia ciała naruszające czynności narządów ciała powódki na okres czasu poniżej 7 dni.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka udała się do lekarza specjalisty ortopedy-traumatologa R. E., który sporządził obdukcję w sprawie obrażeń ciała doznanych przez nią w wyniku pobicia.

W czasie zdarzenia powódce spadły okulary, które uległy uszkodzeniu.

Okulary nie nadawały się do napraw¹, w związku z czym powódka zakupiła nowe okulary, których wartość wyniosła 294 zł. Okulary były o tej wartości, jakie wcześniej przed zdarzeniem nabyła.

W wyniku pobicia powódka miała zasinienia po prawej stronie twarzy, które utrzymywało się około tygodnia oraz zasinienie na pośladkach, które utrzymywało się dłużej. Po pobiciu powódka miała koszmary senne i lęki.

Przed zdarzeniem z dnia 11 sierpnia 2012 r. powódka leczyła się neurologicznie. W 2009 r. przeszła operację kręgosłupa. W 2013 r. powódka otrzymała skierowanie na rehabilitację medyczną z uwagi na zespół bólowy kręgosłupa szyjnego.

W wyniku zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2012 r. powódka U. O. doznała stłuczenia twarzoczaszki po stronie prawej, stłuczenia pośladka prawego, stłuczenia śródreżcza prawego, otarcia naskórka palca II ręki lewej. Dolegliwości bólowe ze strony pośladka prawego utrzymywały się do dwóch tygodni.

Z ortopedycznego punktu widzenia powódka nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

W wyniku zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2012 r. powódka U. O. doznała stłuczenia policzka prawego i okolicy małżowiny usznej prawej, stłuczenia pośladków zwłaszcza lewego, stłuczenia ręki prawej z otarciami naskórka śródreżcza. obrażenia te z chirurgicznego punktu widzenia nie spowodowały u powódki trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powódka po doznanych urazie odczuwała bóle pośladków przez około dwa tygodnie i tyle czasu wchłaniały się krwiaki podskórne. Bóle stłuczonej twarzy i głowy przez pierwszy tydzień były dość silne, a stopniowo ustąpiły w ciągu miesiąca.

Doznany uraz nie był na tyle silny i nie doprowadził do złamań, zwichnięć lub innych poważnych obrażeń i nie może być odpowiedzialny na stan kręgosłupa i utrzymujące się dolegliwości.

Pozwany zapłacił powódce kwotę 500 zł zasądzoną w wyroku w sprawie II K 926/12.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu w zakresie zadośćuczynienia stanowił art. 415 k.c. w zw. z art. 444 §1 i art. 445 § 1 k.c, a w zakresie odszkodowania art. 415 k.c.

Art. 415 k.c. statuuje podstawową zasadę odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego.

Zgodnie z powyższym przepisem, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. W świetle powyższego przepisu przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego są: szkoda, wina sprawcy szkody oraz związek przyczynowy między zawinionym zachowaniem a szkodą.

W niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanego. W świetle ustaleń poczynionych w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania stron, a także zeznania świadków oraz w świetle ustaleń poczynionych w toku postępowania karnego w sprawie II K 926/12, należy jednoznacznie stwierdzić, iż pozwany swoim zawinionym zachowaniem wyrządził szkodę powódce. Wprawdzie zgodnie z art. 11 k.p.c. Sąd w postępowaniu cywilnym jest związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, jednakże ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne powinny być ocenione przez sąd cywilny w ramach przysługujących temu sądowi uprawnień z art. 233 §1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1973 r. w sprawie II PR 223/73, opubl. LEX Nr 7305). Sąd cywilny może więc samodzielnie badać, czy oskarżony co do którego warunkowo umorzono postępowanie karne dopuścił się czynu, który powoduje jego odpowiedzialność za szkodę. Sąd nie może jednakże pominąć faktu, iż stosownie do art. 66 §1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Wydając wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w stosunku do P. J. Sąd uznał, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości.

W tej sytuacji ustalenie w zakresie tego, czy zachowanie pozwanego stanowiło delikt uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą na gruncie art. 415 k.c, czy nie, należały w całości do sądu cywilnego. Posiłkując się istotnymi ustaleniami Sądu karnego leżącymi u podstaw warunkowego umorzenia postępowania karnego, Sąd podzielił pogląd tego Sądu o istnieniu podstaw do żądania przez powódkę zapłaty od pozwanego zadośćuczynienia. Już Sąd karny częściowo orzekł o naprawieniu szkody doznanej przez powódkę zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 500 zł tytułem częściowego naprawienia szkody.

Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu karnym, który został uzupełniony w postępowaniu cywilnym i poddany ocenie tego Sądu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniał uznanie winy pozwanego w postaniu szkody u powódki. Zdaniem Sądu pozwany swoim bezprawnym i zawinionym zachowaniem, polegającym na naruszeniu czynności narządów ciała powódki spowodował rozstrój zdrowia powódki. W tej sytuacji pozwany obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej powódce, która obejmuje wszelkie wyniki z powodu rozstroju zdrowia koszty, oraz do zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie przepisów art. 415 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c. i art. 445 §1 k.c.

Zdaniem Sądu zeznania świadków wnioskowanych przez stronę pozwaną nie wpływały na zmianę ustaleń co do przebiegu zdarzenia; ci sami świadkowie byli przesłuchiwani w sprawie karnej i również w sprawie karnej ich zeznania zostały poddane ocenie co do wiarygodności, którą to ocenę Sąd cywilny w pełni podziela.

W ocenie Sądu zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności z art. 415 k.c. Między zdarzeniem, do którego doszło pomiędzy stronami a szkodą pozostaje adekwatny związek przyczynowy.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać natomiast dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz uwzględnienia istoty tego świadczenia, które ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 roku w sprawie II CR 57/72, opubl. OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku w sprawie I PR 203/65, opubl. OSPIKA 1966, poz. 92).

W myśl zasady kontrydiktoryjności przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału procesowego obciąża strony procesowe, a do Sądu należy jedynie ocena tego materiału i wydanie na jego podstawie rozstrzygnięcia. Artykuł 6 kodeksu cywilnego stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powódka nie wykazała inicjatywy dowodowej w zakresie udowodnienia wysokości krzywdy, stąd też Sąd częściowo podjął inicjatywę dowodową z urzędu dopuszczając dowody z opinii biegłych lekarzy w zakresie zgłoszonych przez powódkę dolegliwości zdrowotnych, które miały stanowić następstwo zachowania pozwanego.

W przedmiotowej sprawie powódka doznała obrażenia ciała nieprzekraczające 7 dni. co zostało ustalone w toku sprawy karnej. Biegli lekarze sądowi nie stwierdzili u powódki trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Polemika pozwanej z tymi ustaleniami biegłych była gołosłowna, nie poparta żadnymi konkretnymi zastrzeżeniami co do sporządzonych przez nich opinii. W ocenie Sądu biegli w sposób przekonujący wskazali na czym oparli się przyjmując brak uszczerbku na zdrowiu powódki. Biegli określili w zakresie ich specjalności rodzaj jak i charakter obrażeń i ich następstw dla zdrowia powódki.

W ocenie Sądu krzywda, która dotknęła powódkę nie jest znaczna, mimo odmiennych twierdzeń powódki w tym zakresie. W wyniku zachowania pozwanego, powódka doznała rozstroju zdrowia psychicznego, nękały ją koszmary senne, czuła się prześladowana przez pozwanego i jego rodzinę, odczuwała lęki.

Ze względu na wysoki rozmiar krzywdy powódki, rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, długotrwałość i rozmiar cierpień psychicznych, odczuwanych przez powódkę do chwili obecnej, a także cierpienie fizycznych związanych z naruszeniem jej narządów ciała - w ocenie Sądu - zasadnym jest przyjęcie zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł. Ponieważ pozwany zapłacił już powódce kwotę 500 zł tytułem naprawienia szkody, Sąd zaliczył wskazaną kwotę na poczet zadośćuczynienia. Środek probacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody ma dwojaki charakter, w tym kompensacyjny. Ponieważ Sąd karny nie wskazał za jaki rodzaj szkody jest przyznany obowiązek naprawienia szkody Sąd cywilny władny jest we własnym zakresie dokonać tego ustalenia i przyjął, że kwota ta stanowiła zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia, ujmując, iż nie znajduje ono prawnego i faktycznego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Naprawienie szkody obejmuje zatem zwrot wszelkich wydatków, poniesionych przez poszkodowanego w związku z leczeniem i rehabilitacją oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanymszczerbkiem.

W zakresie odszkodowania Sąd uznał, że powódka U. O. wykazała, że w wyniku zdarzenia doznała szkody w postaci uszkodzenia okularów, których nie dało się naprawić i wymagały wymiany na nowe. Wobec powyższego, uwzględniając treść przepisu art. 361 §2 k.c. Sąd zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 294 zł tytułem zwrotu wydatków na zakup nowych okularów. Na tą okoliczność powódka przedstawiła rachunek potwierdzający zakup uszkodzonych okularów w niedługim okresie czasu przed zdarzeniem, którego pozwany nie kwestionował. W ocenie Sądu wartość okularów odpowiadała poniesionej przez powódce szkodzi. W pozostałym zakresie odszkodowanie w zakresie kosztów zakupu okularów Sąd oddalił jako nieuzasadnione.

Sąd oddalił także powództwo U. O. o odszkodowanie w wysokości 1.000 zł tytułem uszkodzenia słupka ogrodzeniowego. W tym zakresie powódka nie udowodniła ani powstania szkody, ani tego, że to pozwany dokonał uszkodzenia słupka ogrodzeniowego, ani wysokości szkody związanej z tym naruszeniem.

W myśl zasady kontrydiktoryjności przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału procesowego obciąża strony procesowe, a do Sądu należy jedynie ocena tego materiału i wydanie na jego podstawie rozstrzygnięcia. Artykuł 6 kodeksu cywilnego stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tymi faktami w niniejszej sprawie były okoliczności powołane wyżej, które nie zostały jednak wykazane. Powódka na rozprawie była pouczonej o powyższym, lecz nie wykazała żadnej dodatkowej inicjatywy dowodowej w zakresie zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Na koszty postępowania istniejące po stronie powódki złożyły się koszty części opłaty sądowej od pozwu w wysokości 500 zł, zaś po stronie pozwanego opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł ustalając ich wysokość na poziomie minimalnego wynagrodzenia na podstawie §6 pkt 5 i §2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) - łącznie 2.917 zł. Powódka wygrał proces w 17%, zaś pozwany w 83%. Tym samym biorąc pod uwagę stosunek wygranego powództwa do całości kosztów procesu powódkę obciąża 2.421 zł kosztów procesu, zaś pozwanego 496 zł kosztów procesu. Ponieważ pozwany poniósł koszty procesu w wysokości przewyższającej koszty go obciążające, należy mu się zwrot kosztów procesu od powódki w wysokości 1.921 zł (2.417 zł - 496 zł).

W pozostałym zakresie o kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 1303 § 2 k.p.c. w zw. z art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c, mając na uwadze, że strony nie uiszczyły kosztów sądowych w postaci kosztów sądowych związanych z opiniami biegłych. W świetle bowiem powołanego przepisu kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć lub których nie miał obowiązku uiszczyć kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze, iż nie zostały uiszczone koszty za sporządzenie przez biegłych lekarzy opinii Sąd stosownie do wyniku procesu obciążył strony tymi kosztami.

Nieuiszczone koszty sądowe w zakresie opinii biegłych wyniosły 750,02 zł (359,70 zł + 390,32 zł). W związku z tym, że powódka przegrał proces w 83% Sąd nakazał pobrać od niej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Bełchatowie kwotę 622,52 zł. zaś od pozwanego który przegrał proces w 17% kwotę 127,50 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych. Apelującą wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo uzasadniona.

Trafny jest zarzut błędnych ustaleń Sądu w zakresie rozmiaru krzywdy skarżącej doznanej wskutek pobicia jej przez pozwanego.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że pozwany w dniu 11 sierpnia 2012 roku dopuścił się wobec powódki czynu niedozwolonego uderzając ją rękami po głowie i kopiąc po nogach. Trafnie również przyjął, że czynem tym spowodował u skarżącej obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzoczaszki z obrzękiem okolicy policzku prawego, stłuczenia okolicy dłoni śródreżca prawego, drobnego otarcia naskórka okolicy grzbietowej stawu międzypaliczkowego ręki lewej i stłuczenia okolicy pośladka prawego. Niekwestyjnym było także, że po tym zdarzeniu powódka odczuwała bóle pośladka przez około 2 tygodnie i tyle czasu wchłaniały się krwiaki podskórne. Prawidłowe jest ustalenie, iż bóle głowy początkowo były silne i stopniowo ustępowały po upływie około miesiąca.

Ocena rozmiaru krzywd, jakich wskutek pobicia doznała skarżąca dokonana przez Sąd I instancji nie jest spójna i konsekwentna. Zdaniem Sądu krzywdy, jakie doznała nie są znaczne. Stwierdzeniu temu przeczą dalsze wywody Sądu, który podniósł, że w wyniku zachowania pozwanego powódka doznała rozstroju zdrowia psychicznego, nękały ją koszmary senne, czuła się prześladowana przez pozwanego i jego rodzinę, odczuwała lęki.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy przyjął wysoki rozmiar krzywdy powódki. Podniósł, że w wyniku deliktu doznała także długotrwałych cierpień fizycznych.

W zaistniałej sytuacji zapatrywania Sądu, że wysokość należnego zadośćuczynienia zamyka się w kwocie 2.500,00 złotych jest nieuzasadnione i nie zasługuje na aprobatę. Ingerencja Sądu Odwoławczego stała się więc konieczna i uzasadniona.

Kryteria ustalenia zadośćuczynienia są nie dość precyzyjne i ocena wielkości tego świadczenia pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu, dlatego też nie można uznać, iż jest ona dowolna. Podlega ona kontroli drugoinstancyjnej, jeżeli zasądzone świadczenie jest rażąco zbyt niskie względnie rażąco wygórowane. Lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego musi prowadzić do wniosku, że przyznana suma zadośćuczynienia jest w realiach rozpoznanej sprawy rażąco niska. Czynie to koniecznym korektę kwoty świadczenia.

Uwzględniając okoliczności zdarzenia, rozmiar i zakres cierpień psychicznych oraz fizycznych, zasadnym jest ustalenie sumy świadczenia na kwotę 4000 złotych. Biorąc jednak pod uwagę, iż skarżąca otrzymała już od pozwanego kwotę 500 złotych przyznaną w procesie karnym, ustalona suma zadośćuczynienia podlega obniżeniu do 3.500 złotych. Suma ta jest odpowiednia i wyważona oraz spełnia wszystkie aspekty, jakie należało wziąć pod uwagę ustalając wielkość zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze, zasądzona kwota 2.500 złotych podlegała podwyższeniu do 3.500 złotych, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja powódki- z przyczyn podanych wyżej jest nieuzasadniona w pozostałej części i w tym zakresie należało ją oddalić. Przyznanie świadczenia w realiach rozpoznanej sprawy, biorąc pod uwagę fakt, iż nie stwierdzono u skarżącej

trwałego uszczerbku na zdrowiu w większym rozmiarze nie jest uzasadnione. Akceptacja żądań powódki w tym zakresie, prowadziłaby do bezpodstawnego wzbogacenia po jej stronie, co nie może zasługiwać na aprobatę.

Z tych więc przyczyn środek odwoławczy w tej mierze, jako nieuzasadniony, należało oddalić (art. 385 k.p.c.).

Trafnie zarzuca skarżąca rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Obciążenie jej tymi kosztami w sytuacji, gdy źródłem roszczeń jest czyn niedozwolony, jest nieuzasadnione. Utrzymanie w mocy rozstrzygnięcia o kosztach procesu sprzeciwia się względom słuszności.

Z tych przyczyn należało- stosując dyspozycję art. 102 k.p.c.- nie obciążać powódki kosztami procesu za I instancję. Z tych samych względów brak było podstaw do obciążenia skarżącej kosztami postępowania odwoławczego.